



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

w sprawie **S.M**

wnioskodawczyni w przedmiocie zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne
zatrzymanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 czerwca 2023 r.,

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,

kasacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 30 sierpnia 2022 r., sygn. akt II AKa 106/22,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 listopada 2021 r., sygn. akt VIII Ko 29/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2021 r., sygn. akt VIII Ko 29/20 Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz S. M. kwotę 15000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator, zaskarżając powyższy wyrok w całości na niekorzyść wnioskodawcy i zarzucił:

„1. *błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez nieprawidłowe stwierdzenie, że zatrzymanie S.M. w śledztwie w Prokuratury Regionalnej w [...] o sygn. RP I Ds. [...] było „oczywiście niesłuszne”, co dało podstawę do uwzględnienia wniosku o zasądzenie na jej rzecz od Skarbu Państwa kwoty 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia;*

2. *błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez niesłuszne stwierdzenie, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 15.000 zł jest w pełni adekwatna biorąc pod uwagę okres izolacji S.M., to jest od godz. 6:11 w dniu 25 lutego 2019 r. do godz. 13:05 w dniu 26 lutego 2019 r. oraz poniesione w związku z zatrzymaniem cierpienia fizyczne i psychiczne dolegliwości oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym, mimo, że w świetle okoliczności niniejszej sprawy, w tym danych wynikających z dokumentacji medycznej Centrum Medycznego sp. j. w L., wskazującej inne źródła dolegliwości zdrowotnych S. M. niż sam fakt zatrzymania, uznać ją należy za kwotę znacznie zawyżoną, nie odpowiadającą jednocześnie przeciętnej stopie życiowej;*

3. *obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów z pominięciem zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, tj.:*

- *przyjęcie na podstawie dokumentacji medycznej Centrum Medycznego sp. j. w L., błędnego wniosku, że na zdiagnozowany wówczas zły stan psychiczny wnioskodawczyni wpływ miała trauma związana z jej zatrzymaniem przez Centralne Biuro Antykorupcyjne, tymczasem z przywołanych dokumentów wynika, że powodem podjętych przez S. M. tuż po zatrzymaniu w dniu 28 lutego 2019 r. konsultacji lekarskich było „pogorszenie stanu psychicznego od roku”, towarzyszące*

temu pogorszenie stanu somatycznego oraz „rozstanie z chłopakiem w ostatnim tygodniu”;

- przyjęcie, że zeznania S.M. nie nasuwają wątpliwości, co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy i stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy oraz korespondują z pozostałym materiałem dowodowym ujawnionym w toku postępowania, pomimo, iż pozostają w sprzeczności z zapisami wyżej przytoczonej dokumentacji medycznej Centrum Medycznego sp. j. w L., zaś jej wyjaśnienia, dlaczego podała w czasie badania lekarskiego rzekomo nieprawdziwe powody swojego złego samopoczucia, inne niż związane z zatrzymaniem przez CBA, nie zasługują na wiarę, jako nielogiczne i sprzeczne ze wskazaniami doświadczenia życiowego;

- a tym samym nie uwzględnienie przy wyrokowaniu istotnych okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego wynikających z treści przedmiotowej dokumentacji medycznej.”

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie wniosku S.M.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2022 r., sygn. akt II AKa 106/22, zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że zasądzone zadośćuczynienie obniżył do kwoty 6.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Kasację w tej sprawie na niekorzyść wnioskodawcy wniósł prokurator. Zaskarżając powyższy wyrok w całości orzeczeniu zarzucił:

„ 1) rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. poprzez zaniechanie rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym i rzetelnego odniesienia się do nich, skutkujące wydaniem orzeczenia z pominięciem wszechstronnej kontroli odwoławczej podniesionych w apelacji zarzutów, uwzględniającej całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, co skutkowało przyjęciem, że zatrzymanie S.M. w śledztwie Prokuratury Regionalnej w [...] o sygn. RP I Ds [...] było niewątpliwie niesłuszne i dało podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia z tego tytułu;

2) *rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego, tj. art. 247 § 1 i 2 k.p.k. poprzez jego błędną interpretację i wyrażenie poglądu, że:*

- *procesowa przesłanka zatrzymania osoby podejrzanej w postaci obawy utrudniania przez nią w inny bezprawny sposób postępowania zniwelowana została w sytuacji, kiedy nie została nawet podjęta próba wezwania tej osoby do dobrowolnego stawienia na zaplanowane czynności procesowe;*

- *procesowa przesłanka zatrzymania osoby podejrzanej w postaci potrzeby niezwłocznego zastosowania środka zapobiegawczego zniwelowana została w sytuacji, gdy zastosowano wobec tej osoby jedynie tzw. wolnościowe środki zapobiegawcze zamiast tymczasowego aresztowania;*

3) *rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1. k.p.k., poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający wymogom określonym w ww. przepisach - bez rzetelnego wskazania, czym kierował się Sąd wydając zaskarżony wyrok oraz odniesienia się do tego, które fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, przez co uzasadnienie nie jest jasne i nie spełnia w sposób należyty swojej funkcji.”*

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. Stanowisko to poparł w trakcie rozprawy kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej.

W odpowiedzi na kasację prokuratora pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w zakresie zarzutu pierwszego. Dwa pozostałe zarzuty od strony formalnej okazały się chybione i nie dały podstawy do merytorycznej kontroli w tym obszarze. Zarzut drugi, tj. zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego w postaci przepisu art. 247 § 1 i 2 k.p.k. nie mógł być skuteczny, albowiem sąd odwoławczy nie stosował tego przepisu, a jedynie zmniejszył sumę zasądzzonego zadośćuczynienia aprobując wykładnię tych przepisów, których

wykładni dokonał sąd pierwszej instancji. W takim zaś układzie procesowym zarzut dotyczący tych przepisów nie mógł być sformułowany pod adresem sądu odwoławczego, zwłaszcza po tym, gdy takiego zarzutu nie było w apelacji. Zarzut trzeci kasacji nie mógłby zaś prowadzić do uchylenia zaskarżonego powodu z tego powodu, że obraza art. 457 § 3 k.p.k. nie została powiązana z obraza art. 433 § 2 k.p.k. Samo zaś naruszenie normy art. 457 § 3 k.p.k. – stosownie do art. 537a k.p.k. – nie może powodować uchylenia wyroku sądu odwoławczego, a taki wniosek sformułowano w kasacji. Natomiast trafnie skarżący wskazał, w pierwszym zarzucie kasacji, że sąd drugiej instancji w sposób rażący naruszył przepis art. 433 § 2 k.p.k. dokonując kontroli odwoławczej, a uchybienie to niewątpliwie mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku.

W apelacji podniesiono bowiem zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych co do nieprawidłowego ustalenia, że zatrzymanie S. M. w śledztwie RP I Ds.[...] było oczywiście niesłuszne. W uzasadnieniu tego zarzutu, na stronie 5-7 apelacji, wskazano, że podstawą zatrzymania była także konieczność niezwłocznego zastosowania wobec niej środka zapobiegawczego, co stanowi samodzielną przesłankę zastosowania zatrzymania (art. 247 § 2 k.p.k.). Przywołano także na poparcie tego stanowiska określone poglądy wyrażone w piśmiennictwie (str. 5 apelacji), a ponadto wskazano, iż zastosowanie przez prokuratora już po zatrzymaniu wolnościowych środków zapobiegawczych, zostało ocenione jako prawidłowe, skoro postanowienie to zostało utrzymane w mocy przez ten sam Sąd Rejonowy orzekający w tym samym składzie, co w przypadku wydanego postanowienia w przedmiocie zażalenia na zatrzymanie. Dostrzegając te elementy skarżący w apelacji wskazał, że skoro jedną z samoistnych przesłanek zatrzymania jest konieczność niezwłocznego zastosowania środka zapobiegawczego (art. 247 § 2 k.p.k.), a decyzja ta została w toku kontroli sądowej (zażaleniowej) oceniona jako prawidłowa (co do wolnościowych środków zapobiegawczych), to niezrozumiałe jest dlaczego tej przesłanki nie wziął pod uwagę orzekający w pierwszej instancji sąd, który powinien dokonywać samodzielnie oceny przesłanek z art. 552 § 4 k.p.k. Dodać trzeba przy tym, że w podstawie prawnej wydanego postanowienia o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu z dnia 20 lutego 2019 r., RP I Ds [...] znalazł się przepis art. 247 § 2 k.p.k. W odniesieniu do tak ujętego zarzutu apelacji sąd

odwoławczy odniósł się jednym zdaniem. Na stronie 5 uzasadnienia sąd odwoławczy stwierdził bowiem: „*Podobnie jak podnoszona przez niego konieczność natychmiastowego zastosowania środków zapobiegawczych, skoro wystarczającym było zastosowanie środków wolnościowych*”. Gdyby rzeczywiście przepis art. 247 § 2 k.p.k. zawierał normę, z której by wynikało, że niezwłoczne zastosowanie dotyczy tylko tymczasowego aresztowania, to można byłoby przyjąć, iż takie stwierdzenie (a raczej przypomnienie okoliczności prawnej o jednoznacznej wymowie) stanowiłoby wystarczającą odpowiedź na zarzuty apelacji. Rzecz jednak w tym, że przepis art. 247 § 2 k.p.k. nie jest tak interpretowany. Wystarczy jedynie przywołać, że oprócz wskazanego w apelacji jednego źródła komentatorskiego, także w innych opracowaniach wskazuje się, iż zawarte w art. 247 § 2 k.p.k. stosowanie niezwłoczne środka zapobiegawczego może dotyczyć także środków wolnościowych (np. K. J. Pawelec, *Zatrzymanie w ujęciu znowelizowanego Kodeksu postępowania karnego*, PS 2014, z. 6, s. 72; W. Wassermann, *Przesłanki zatrzymania prokuratorskiego w oparciu o art. 247 k.p.k.*, Prok. i Pr. 2020, z. 10-11, s. 93-94). Trzeba także wskazać, że istnieje także stanowisko w piśmiennictwie, w którym podkreśla się, iż względy wykładni językowej art. 247 § 2 k.p.k. nie mogą ograniczać wykładni prokonstytucyjnej, w której z istoty uwzględnienia zasady proporcjonalności i konieczności w zakresie ingerencji w konstytucyjnie chronioną wolność człowieka – wyprowadza się wniosek, aby stosowano zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie tylko w sytuacji konieczności zastosowania tymczasowego aresztowania (por. P. Kardas, *Relacje między zatrzymaniem a tymczasowym aresztowaniem. Kilka uwag o systemie reguł gwarancyjnych w postępowaniu typu Habeas Corpus* [w:] Środki przymusu w znowelizowanej procedurze karnej, red. A. Lach, Toruń 2016, s. 29-32). Pogląd ten spotkał się z aprobatą w innych opracowaniach (por. np. S. Zabłocki, R. A. Stefański, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296*, Warszawa 2019, teza 4 do art. 247; K. Eichstaedt [w:] Świecki Dariusz [red.], *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, Lex/el. 2023, teza 3 do art. 247). Z drugiej strony nie sposób jednak nie dostrzec, że zarówno stylizacja art. 247 § 2 k.p.k., jak i wewnętrzna systematyka przepisu art. 247 k.p.k., a zwłaszcza treść § 4 i 5 tego przepisu dają silny argument do wyprowadzenia wniosku, iż charakter koniecznego do zastosowania środka zapobiegawczego, w sytuacji gdy zatrzymanie

jest stosowane na podstawie art. 247 § 2 k.p.k., może ulec zmianie w toku takiej czynności jak np. przesłuchanie podejrzanego i zamiast zakładanego wstępnie (przy podejmowaniu decyzji o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu na podstawie art. 247 § 2 k.p.k.) wystąpienia z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie (co usprawiedliwiłoby zastosowanie zatrzymania na podstawie art. 247 § 2 k.p.k.) może dojść do podjęcia decyzji o zastosowaniu środka wolnościowego (art. 247 § 5 k.p.k.). Wiązanie w takiej sytuacji okoliczności podjęcia przez prokuratora decyzji o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu na podstawie art. 247 § 2 k.p.k. tylko i wyłącznie z koniecznością złożenia późniejszego wniosku o tymczasowe aresztowanie, mogłoby działać w istocie na niekorzyść podejrzanych, albowiem niezależnie od postawy i wyjaśnień podejrzanego, prokurator kierowałby wniosek o tymczasowe aresztowanie (jeśli zatrzymanie było na podstawie art. 247 § 2 k.p.k.) tylko po to, aby uniknąć ewentualnego roszczenia z art. 552 § 4 k.p.k.

Te wszystkie uwagi Sąd Najwyższy czyni jednak nie po to, aby rozstrzygnąć zasadność orzeczenia sądu pierwszej instancji (od tego jest sąd odwoławczy), ale aby wskazać, że problematyka poruszona w zarzucie apelacji prokuratora jest dość złożona i wymagała rzetelnej oraz pogłębionej analizy, czego sąd drugiej instancji nie uczynił. Zamknięcie odpowiedzi na zarzut apelacji prokuratora jednym zdaniem, przy niedostrzeżeniu złożoności problemu i nieodniesieniu się do argumentacji zawartej w uzasadnieniu apelacji, musi skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu. Przy ponownym rozpoznaniu apelacji sąd drugiej instancji w sposób zgodny z treścią art. 433 § 2 k.p.k. odniesie się do zarzutów apelacji, w tym do kwestii związanej z zatrzymaniem na podstawie art. 247 § 2 k.p.k.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w wyroku.

[M.S]

[ms]

